

Piękny jubileusz setnych urodzin, w minioną środę, świętowała pani Władysława Gil ze Starachowic. W wyjątkowym dniu jubilatkę odwiedził Prezydent Miasta Marek Materek, który przekazał życzenia i listy gratulacyjne, w tym również przesłane przez Wojewodę Świętokrzyskiego Agatę Wojtyszek oraz Premier RP Beatę Szydło. Prezydent życzył stulatce zdrowia i kolejnych długich lat życia.

Jubilatka urodziła się w Adamowie, obecnie mieszka w Starachowicach. W 1941 roku pani Władysława została wywieziona na przymusowe prace do Niemiec, tam też poznała swojego męża. Ślubu młodej parze udzielił w kościele katolickim ksiądz Mieczysław Robakowski oraz duchowny brat gospodyni u której pracowała pani Władysława. Po wojnie w 1945 roku małżonkowie wrócili do Starachowic. Ważna dla pani Władysławy była rodzina i matka, która mieszkała w Polsce, dlatego zdecydowali się na powrót do kraju.



Po wojnie jubilatka rozpoczęła pracę u starachowickiego lekarza Wadiusza Kiesza, u którego pracowała przez 9 lat jako gosposia. Kolejnym pracodawcą pani Władysławy była doktor Jurkowska. Siostrzenica jubilatki, pani Teresa mówi bardzo ciepło o swojej cici, jako o osobie, która kocha ludzi, jest pogodna i cieszy się każdym dniem życia. W młodości lubiła tańczyć, zawsze była zadowolona i uśmiechnięta, a

Dla mieszkańca

Opublikowano: czwartek, 28, grudzień 2017 14:53

Odsłony: 14363

recepta na długowieczność jest Jej " słodką tajemnicą".

Małgorzata Zatorska